Arkusz I.

Nr 223. Dnia 10 października. Środa. Dnia 28 września (10 października) 1877 r.

Za Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Franciszka Borgiasza.
Jutro: Ś. Placydy P nny.
Piątek: Ś Maksymiljana Biskupa.
Sobota: S. Edwarda Króla.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 18
Zachód „ „ 5 „ 15

Długość dnia godzin 10 minut 57
Ubyło „ „ 5 „ 52

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: SS. Wincentego K. i Kaliksta P.
Poniedziałek: SS. Jadwigi i Teresy.
Wtorek: Ś Florentyna Biskupa.
Środa: ŚŚ. Wiktora B. i Florentyne M.

— W kościołach: św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskiem Przedmieściu obok skweru i św. Jacka przy ulicy Freta, gdzie uroczystość Najświętszej Marji Panny Różańcowej, obchodzona jest tygodniowym odpustem, rozpoczną się po jutrze, to jest w piątek, czterdziestogodzinne nabożeństwo, które przez trzy dni z kolei przy nieustającem całodziennie, od rana do wieczora, wystawieniu Najświętszego Sakramentu odbywać się będą, a zakończone zostaną w przyszłą niedzielę, jako w oktawę Różańca świętego, uroczyście, z kazaniami tak w czasie Summy jak i w czasie Nieszporów, po których skończeniu odbędzie się solenna procesja, zamykająca tygodniową tę odpustową uroczystość.

— Jutro o godzinie 9-tej z rana, jako w dniu czwartkowym, odprawioną zostanie w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, przed wielkim ołtarzem, uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z odśpiewaniem supplikacji i procesją.

Najwyższy Ukaz Imienny.

Do Ministra Dróg Komunikacji.

W skutek upoważnienia udzielonego towarzystwu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej do uskutecznienia robót dodatkowych na stacjach „Kamińsk“ i „Częstochowa,“ rozkazujemy wydać rozporządzenie względem wywłaszczenia przestrzeni gruntu nie zbędnej dla tych robót, w ilości 12,385,[488] sążni kwadratowych, i pod względem wynagrodzenia właścicieli za wywłaszczenie postąpić w ścisłem zastosowaniu się do obowiązujących ogólnych dla Cesarstwa przepisów prawa co do majątków przechodzących z posiadania prywatnego z rozporządzenia Rządu.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEXANDER.“

Górny Studeń.
19 (31) sierpnia 1877 roku. (D. W.)

Departament Poczt.

Podaje do wiadomości instytucji pocztowych, że stosownie do Najwyżej zatwierdzonej, 3 go września r. b., uchwały Komitetu Ministrów, ogłoszonej w N-rze 94 Zbioru praw i rozporządzeń Rządu w roku bieżącym, *zwalnia się od opłaty portorjów (wagowego)* korespondencja zarządów miejskich (proste listy zamknięte i posyłki bez ceny), adresowane nie tylko na imię władz rządowych, lecz także na imię zarządów gminnych, z napisem na kopertach i posyłkach: „*W interesie obowiązku służby wojskowej.*“ (*Dz. War.*)

ŚWIECZNIKI CHRZEŚCIJAŃSTWA.

Po wielu modach, jakie panowały w sztukach pięknych, doczekaliśmy się za dni naszych wznowionej mody cezarów rzymskich. Neron zwłaszcza i Tyberjusz uwagę pięknotwórców na siebie zwracają. I nie sztuki plastycznemi zwane w tej modzie przodują, ale dramat, dramat niemiecki w szczególności. Skrybenci dramatów niemieckich—aż strach pomyśleć, ilu już wyprowadzili na idealnie przez siebie urządzane scenę—cezarów rzymskich. Jeden z krytyków dla samego Nerona musiał wynaleźć wyrażenie *Nero Cultus*. Rzucono się do tych tematów nawet i poza sztuką—a rzucono w sposób dość charakterystyczny dla naszego wieku, który w imię postępu lubi z czarne go białe, a z jasnego ciemne robić. Niejaki p. Stahr, dość głośny (choć tylko pomiędzy swoimi), napisał apoteozę syna Liwii — i nic dziwnego: na wiele lat przedtem Mommsen wskazał mu był drogę swoim ubielonym Cezarem.

Z dramatycznych utworów niemieckich najświeższy, a podobno i najlepszy, jest *Nero* Wilbrandta. Wiele rozgłosu nabrał *Nero* Cossy, przyświojony już nawet przez p. Kaszewskiego. Utwór Wilbrandta przedstawia dość dobrego i zdolnego chłopca, którego okoliczności tylko psują — i na to psucie się Neronowe w pojedynczych epizodach przez pięć aktów patrzeć musimy. Utwór Cossy daje postać lepiej pod względem sztuki żyjącą, ale również niehistoryczną.

Okrutnik rzymski zrobił już swoje dla sztuki: umarł; teraz kolej na sztukę, aby zrobiła swoje dla niego i wskrzesiła go. Nie udało się to dotychczas idealnej poezji. Zobaczmy czy nie były szczęśliwszemi sztuki plastyczne, a mianowicie malarstwo?

Trzej wielcy artyści za dni naszych podejmowali kolejno temat Nerona: Piloti, Kaulbach i Siemiradzki. Najpierw Piloti dał romantyczny widok Cezara wychodzącego z Palatinu na obejrzenie zgliszcz Rzymu, w nocy, przy świetle pochodni, w otoczeniu nielicznego dworu, a raczej pretorjanów, dzielnie marsowo wyglądających. Ponury krajobraz spalenisku poetycznie wygląda; sterczące kolumny po spalonych budynkach wołają dobrze o pomstę do nieba, dobrze się drobne dzieci przed okrutnikiem chronią, wymowną bardzo jest ofiara chrześcijańska z krzyżem na piersiach u zwalonego głazu leżąca: ale Neron sam, z artystyczną swą obojętnością, jeśli nie brakiem wszelkiego wyrazu, z głową ustrojoną niestrojnie, w jasnej, niesmacznie nadętej draperji, wygląda jak kuchać i fryzjer w jednej osobie. Odmalowane wydarzenie jest jakimś niklym epizodem i nie widzimy tu ani Nerona, ani jego epoki.

W wielkim kartonie Kaulbacha z r. 1873 tę właśnie epokę znajdujemy. Nikt chyba doskonalej całej doby dziejowej w jarzmo sztuki nie ujął, nikt pełniej nie przedstawił charakteru wieku i ludzi z pomocą kształtów i światłocienia; nikt nie opowiedział lepiej dziejów strasznych dni owych, mając na posługi swoje te tylko środki, jakie dać może rysunek rozłączony z bratnim sobie kolorytem. Obraz Kaulbacha jest więcej niż historją: jest historjozofią panowania N rona, wypowiedzianą przez tę królowę sztuk dzisiejszych, malarstwo. Utwór to na wskroś ideowy. Nie jedną tylko chwilę z panowania, ale całe panowanie, w jeden punkt czasu i przestrzeni zesunięte, mamy przed sobą. Patrzymy na rozpalającą się walkę dwóch światów: świata orgji i świata cierpień. Chrześcijaństwo, do walki wyzwane, staje, i cierpiąc przez męczenników swoich, których nam oprawcy w oczach naszych krzyżują, grozi zaraz i pewność trjumfu wypowiada obliczem Pawła Ś go, dziwnie szlachetnem a mocnem. Na boku grupa wielkocielesnych barbarzyńców grozbę apostolską od siebie potwierdza: ci barbarzyńcy to posłańcy Odyna i Tora, a poprzednicy Alaryka i Odoakra. Umysł nasz doznaje rozkoszy sprawiedliwości. Mnóstwo szczegółów wzruszających, ogólnie ludzkich, poza historycznością już do serca naszego i imaginacji przemawia. Ta matka nieżywa na stopniach pałacu wyciągnięta; to dziecię jej, które się nadół stoczyło; ten pocałunek śmiertelny na krzyżu; ci bracia z katakumb żegnający Piotra św.; ta boleść chrześcijan, to wybuchająca jak wulkan, to znowu cicha i łagodna na obliczu, bo głęboko w pieczarze duszy zamknięta; ta energja oprawców, przechodząca po rozpaczy, jakby po miękko usłanej drodze; ten wreszcie szał dziki gromady heter z puharami w rękach, wichrem z głębi pałacu wylatających: wszystko to nadaje kompozycji Kaulbacha potężną wyrazistość, treść bogatą, z subjektywnego ducha, który się na wysokość idei dziejowej podniósł, zaczerpniętą. Pomimo pewnej niższości samego Nerona—utwór w całości wzięty sprawia głębokie wrażenie poezji

JAK SIĘ PAN PAWEŁ ŻENIŁ.

POWIASTKA.

J. I. Kraszewskiego.

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć Nr 222).

Opisywać siostry ekonoma na folwarku w pińszczyźnie, nie wiem czy rzecz konieczna, panna Adela jednak wyjątkowo mogła na krótki rysopis zasługiwać, bo by wszędzie na siebie zwróciła oczy.

Była choć nie pierwszej młodości, lecz wcale piękna, postawy zręcznej, wzrostu słusznego, silna, zdrowa, z wyrazem wielkiej energji na twarzy. Oczy miała czarne, patrzące śmiało, usta małe, nosek garbaty i choć siostra ekonomowej, uboga szlachcianka, głowę nosiła gorą, a widać było, że się nie lękała nikogo.

P. Paweł nic jej a nic nie zaimponował, ani się zająknęła, gdy przyszło go zabawiać, bo Wydra zaraz podbiegł do żony.

— Mój Boże — odezwała się, cośmy to panu winni — moja siostra się codzień modli za pana, gdyby nie jego miłosierdzie, kto wie czyby żył jej chłopiec! Dziecko długo tęskniło i widać, że mu tam dobrze było — taki żwawy i zdrów.

Pan Paweł nie umiał rozmawiać z kobietami, bo przywykł był się kłócić w rozmowie i oponować, a z płcią piękną to nie uchodzi zwłaszcza przy pierwszem spotkaniu; mamrotał więc coś, to się uśmiechając, to poprawiając włosów, to odchrząkując.

Panna Adela patrzała nań śmiało, poprosiła go siedzieć i sama niedaleko zasiadła. Umiała rozmowę wprowadzić na obojętne przedmioty, ale sama ją podsycać musiała, bo Paweł nie mógł się rozruszać.

Znajdował słuchając i patrząc na pannę, że była niczego, do rzeczy.

Wejście pani Wydrzynej ze świeżo przeodzianym na występ chłopakiem, uczyniło dywersję szczęśliwą. P. Paweł zapomniał się zupełnie zobaczywszy dziecko i pochylił się ku niemu zarumieniony, uśmiechnięty. Chłopiec zrazu patrzał nań trochę osowiały, ale nagle przypomniał go sobie, usta mu się roztwarły, ręce wyciągnął i począł niezmiernie żywo powtarzać, jak go niegdyś nauczono!

— Pan! Pan!

Ten dowód pamięci dziwnie rozradował p. Pawła, lecz pohamował uczucie którego doznawał, bo się go zawstydził.

Rozmowa wszczęła się naturalnie o przeszłości, o boleści rodzicielskiej, o cierpieniach matki, która dziecię miała za stracone, o jej pielgrzymkach do miejsc cudownych i ślubach poczynionych, o biednej warjatce, która calego nieszczęścia stała się przyczyną.

Wydra, jego żona, panna Adela mówili najwięcej, bo Mondygierd był małomówny. Nie zrażało to bynajmniej gospodarstwa, którzy pilno zajmowali się tylko przyjęciem wszystkiem co w domu było najlepszego. Gospodarowała najwięcej panna Adela i ona też najśmielej jakoś obchodziła się z Mondygierdem, bo była nawykła do ludzi, niegdyś wychowaną będąc na dworze ks. Lubeckich. Że się tak pięknej pannie nie trafiło dotąd wyjść za mąż, trzeba było przypisać chyba temu, że posagu nie miała.

Panicze z sąsiedztwa szalenie się w niej kochiwali, ale bałamutnie, wcale nie myśląc iść do ołtarza, a co najwięcej chyba sądząc, że ją wydadzą za kogoś—tymczasem panna i za dumną była i za rozumna, aby z życia robiła igraszkę—powoli więc owi adoratorowie poznikali. Pisarze prowentowi i młodzi ekonomowie nie znaleźli w jej oczach łask — i tak, obojętnie dosyć wybierała się zostać starą panną, bo ten ktoś, jedyny, ku któremu wzdychała — ten ktoś ją, czy ona jego opuścić musiała.

Pan Paweł choć obywatel, dziedzic wioski i dobrodziej Wydrów, wcale nie czynił onieśmielającego wrażenia na pannie Adeli, a co było zupełnie wyjątkowem i osobliwem, śmiałem obejś iem się z nim, panna Adela zaimponowała staremu kawalerowi.

Takiego jakiegoś otwartego, pół męzkiego tonu i manjery p. Mondygierd nie spotykał nigdy po innych domach. Mamy były z nim pieszczono i ceremonjalnie, panny zakłopotane, pomieszane, strwożone. Podobało mu się to, że panna Adela tak jakoś odważnie sobie poczynała.

Zawiązał z nią nawet rozmowę, choć język mu się plątał.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

i jako poemat malarski do najznakomitszych utworów wszystkich szkół i epok należy.

Po Kaulbachu Siemiradzki, po poecie, jakiemu równego co do bohaterskiej potęgi, sztuka ołówka i pendzla w XIX w. nie posiada,—jeden z największych w tej sztuce mistrzów. Zobaczmy jak artysta temat swój pojął i jak go w kompozycji przeprowadził.

Osnowę wydarzenia wziął z księgi XV 44 rozdz. Tacyta ze słów pod r. 64 ery naszej zapisanych: „ze śmierci tych“ co zginąć mieli, czynił igrzysko: „*pokryci skórami dzikich zwierząt szarpani byli przez psów, albo na krzyżach przybijani, albo też na spalenie wydawani, aby, gdy już dzień nastąpi, w miejsce światła nocnego płonęli.*“ Taką zabawę wymyślił Neron dla ludu rzymskiego chcąc przygłuszyć obiegające uporczywie pogłoski, że nikt inny tylko on był sprawcą strasznego pożaru, który w lipcu 64 r. z czternastu dzielnic Rzymu trzy zupełnie z ziemi uprzątnął, siedm w połowie zniszczył, a cztery tylko nietkniętemi zostawił. Za widownię tych igrzysk służyły ogrody Nerona. Ze słów Tacyta widać, że nietylko dwór, ale i lud dopuszczany był do ogrodów na widowisko; wymagało tego zresztą samo przeznaczenie zabaw, dla uspokojenia ludu właśnie wymyślonych. Neron sam wchodził pomiędzy pospólstwo, *par inter pares*, przebrany za woźnicę, kostjum swój ulubiony, który pozwalał mu łatwiej nadużycia dorożkarzy rzymskich śledzić — miał bowiem pan świata silnie rozwiniętą passję edyliczną w kierunku lokomocji.

Siemiradzki ze wskazanych sposobów męczeństwa wybrał zapalanie chrześcijan, mających zamiast światła nocnego Rzymowi przyświecać. Ztąd obraz jego nosi nazwę *Świeczników chrześcijaństwa* a wybór dokonany przez artystę, dozwolił nadać znaczenie przenośne, symboliczne, całej kompozycji. Te światła zapalone przez Nerona toż to owa „światłość co w ciemnościach świeci,“ o której Jan S. na początku ewangelji swej mówi. Na ramach obrazu wypisane są odpowiednie słowa ewangelisty.

Z widowni męczeństwa usunął Siemiradzki lud; przedstawił klassy wyższe, do których — oczywiście—i hetery należały. Towarzystwo całe z bogactwa swego wydaje się godnem dworu Nerona. Cezar sam, z Poppeą Sabiną, kazał się wynieść przed pałac. Jest dziś imperatorem, nie woźnica. Twarz jego, stosownie do świadectwa Swetoniusza, piękniejsza w rysach niż w wyrazie; ale w tym właśnie mniej pięknym wyrazie zamało wymowna: nie znać na obliczu strasznej przeszłości duszy. Na prawdziwy typ Nerona ani Siemiradzki ani poprzednicy jego nie natrafili. Zresztą Neron jest jakby przyciśnięty całym ogromem i przepychem lektyki, w której siedzi i nie stanowi postaci pierwszorzędnej. Sabinę ledwo widać. Przy lektyce postępuje trzymana na łańcuchu przez Nerona ulubiona jego tygrysica—przypominająca jego tygrysią naturę.

Ośmiu murzynów wyniosło lektykę przed pałac nad wspaniałe, z trzech stron zbiegające się wschody. W tej chwili ją ustawiają. Bogactwo lektyki niewysłowione, znać po niej Nerona, co sobie *Dom złoty* urządzi; również przepych tylko królewski mógł się zdobyć na te szaty, krótko przykrajane, jakie mają na sobie Afrykanie. Neron już jest: rozpoczyna się widowisko. Dostojnik jakiś, mistrz ceremonji daje znak czerwoną chustką. Oprawcy zabierają się do dzieła. Rzędem przed pałacem poobwijani słomą na cienkich słupach, raczej tykach, przystrojonych w girlandy z kwiatów,—które tu dobrze za kontrast, za straszną ironię uchodzić mogą—żywi chrześcijanie czekają śmierci.

Z jednej strony, w głąb' obrazu, miejsca już nie starczyło; ale z drugiej, ku przodowi, szpaler męczenników jeszcze się ciągnie po za ostatnim, ukazanym przez artystę. Na każdym słupie tablica z napisem zbrodnię wykazującym. Piękne są dwie twarze przy sobie umieszczone: starzec cudnie spokojny i zwracająca się ku niemu kobieta—może jego córka—z wyrazem silnej boleści. Jedyni to reprezentanci męczeństwa, posiadający artystyczną indywidualność. Zapalający atleci zajęci są swą czynnością tak skrzętnie, tak gorliwie, z taką obojętnością moralną, jak gdyby spełniali najpowszedniejszą czynność. Jeden, gorliwszy od innych, stoi już na drabinie i w mgnieniu oka przytknie pochodnię: starzec stanie się świecznikiem chrześcijaństwa.

Cierpienie chrześcijańskie bardzo mało, ledwo piątą część obrazu, upostaciowaniem swojem zajmuje: resztę zaległy mury, i na tło ich rzucone upostaciowanie pogańskiego szału. Trudno było coś wspanialszego obmyśleć i urzeczywistnić w sztuce nad ten bok pałacu Nerona, który widzimy na obrazie Siemiradzkiego. Jest to architektura prawdziwie wielkiego stylu, jaką jeszcze przed zbudowaniem sobie *Domu złotego* pan świata mieć musiał. Odbieramy od niej wrażenie potężne, może nawet w stosunku do zamierzonej wymowności obrazu zbyt silne—ale samo w sobie doskonałe i trzeba być tak wielkim malarzem, jak Siemiradzki, aby tak wielką masę murów ustawić i tak ją ożywić i zajmującą dla oka uczynić. Ileż naprzykład życia jest w tej wypukłorzeźbie, na prawym krańcu obrazu, jak doskonale do niej przypada ten rys rdzawy, przecinający gzéms; albo poniżej ten ślad zielony, jaki zostawiła woda na ścianie zdroju!

Goście Nerona a widzowie męczeństwa dzielą się na dwie gromady: jedna wtłoczyła się dopiero za cezarem, zapełniając zewnętrzne galerje prowadzące pod pierwszy portyk pałacu i ztamtąd przygląda się widowisku; druga, na dole, na lekkomozaikowanej podłodze zabawiała się już przed przybyciem cezara bachanalią, którą jej teraz świeczniki chrześcijaństwa przerywają. Pierwsza z tych gromad, jakkolwiek pełna charakterystyki, przez samo jednak odsunięcie jej w głąb' obrazu mniej zajęcia wzbudza; ale za to druga, dolna, przykuwa wzrok widza niesłychanem — mówimy to wyraźnie — bogactwem kształtów, rysów, poz, charakterów, wrażeń, śliczną rozmaitością i harmonią barw — całym zjawiskowym powabem i potęgą swoją. Nic tu nie jest rzucone od niechcenia, tak tylko, aby było; wszystko starannie obmyślane, wymodelowane; wszystko powołane do bytu w sztuce z tym rozumem estetycznym, który tak często w sztukach natchnienie samo zastępować musi, a częściej jeszcze natchnienia niezbędnym towarzyszem i przewodnikiem być powinien.

Siemiradzki nigdzie się tu nie powtarza. Niéma dwóch twarzy do siebie podobnych — z wyjątkiem kobiety z lirą i kobiety bliżej prawego krańca obrazu o balustradę opartej, które istotnie mają twarze jakby jednorodne, ale wyraz na nich niejednakowy. Każdy ma własne swe oblicze, własny charakter, własną postać, pozę sobie tylko właściwą, własną draperję, nawet własne miejsce, któremu podobnego nikt inny nie zajmuje. Jak w życiu, w przestrzeni i materji objawiającem się, tak w tem życiu idealnem, jakie sztuka z siebie wydała — nieskończone bogactwo panuje. Epopei, tragedji, dramatu duchowego niéma w tej grupie; ale jest, prócz wrażeń ogólnych, rodzajowych, jeszcze i pewna elegijność, która się już ponad rodzajowość wzbija. Uczuć prawdziwie głębokich, silnych, ideowych — na żadnej twarzy nie widać. Ale czy dlatego, że ich artysta wrazić w swój obraz nie umiał? Nie! dlatego, że nie chciał. W jego *Świecznikach Chrześcijaństwa* główną rzeczą jest Rzym rozpasany; a od tego Rzymu jakżebyśmy uczuć głębszych wymagać mogli?

Artysta przedstawiając złote towarzystwo Nerona tak, jak je przedstawił, był wiernym historji. Nie można wymagać głębszych uczuć od towarzystwa, które zabawiało się już wesoło wtedy kiedy krępowano na słupach, obwijano słomą i oblewano smołą ofiary okrucieństwa pogańskiego: ten kto podczas takiej czynności mógł się spokojnie bawić, będzie też i bez tragicznego szarpania się na czynność dalszą zapalania patrzał, a niejeden w niej znajdzie dla siebie uciechę. Nie można wymagać głębszych uczuć od społeczeństwa, które w 30 i 60 lat jeszcze później przez usta wybranych swoich nazywało chrześcijan występną jakąś sektą i miało tylko za złe Neronowi, iż dla nasycenia jedynie indywidualnego swego okrucieństwa na męczarnie ich skazywał (*Tacyt ks. XV, 44*). Nie można wymagać uczuć głębszych od ludzi, którzy oswoili się już z krwią człowieczą za Tyberjusza i Kaliguli, a mieli już za sobą pięć lat strasznego panowania Nerona, co to utworzył sobie z okrucieństwa osobną sztukę piękną i mordował z artyzmem spokojnym, zaraźliwym dla widzów. Z tych wszystkich powodów sądzimy, że artysta, raz na gruncie rzeczywistości stanąwszy, inaczej zadania swego pojąć nie mógł, tylko tak, jak je wykonanem widzimy. Niéma tu idei oderwanych, ubranych w charaktery i ciała ludzkie; istnień jednostkowych nie wypełnia żaden subjektywny duch artysty, któryby się wszystkiemi porami twórczości przedostawał w kompozycję; istnienia te mają dusze swe własne, jeśli nie podłe to mdłe, i dlatego najwyższem nie rodzajowem już, ale indywidualnem ich uczuciem, jest jakiś smutek blady, jakaś tęsknota niewyraźna, bezsilna—jakaś elegijność, słaby jeszcze duchowości rzeczywistej odblask. Główną treść charakterom nadaje życie samo, natura służąca życiu temu za podścielisko — szalona, ślepa—rozpasana.

Rzym bawi się podczas męczeństwa chrześcijan, bawi się ich męczeństwem: oto treść rzeczywista obrazu przeciwstawiająca się Świecznikom, które zbyt mało w obrazie znaczą, aby nazwę jego literalnie usprawiedliwić mogły. Świeczniki są więcej powodem, pobudką, niż samoistnym czynnikiem idealnej myśli obrazu. Niéma tu jak, w Kaulbachu, walki dwóch światów, niéma nawet powalenia jednego świata przez drugi: i ilościowo i jakościowo—to ostatnie pod względem pięknotwórczym, — świat pogański sam jeden występuje, sam jeden panuje, to jest bawi się, bo zabawą było już wówczas całe bytowanie Rzymian. Gdyby nam wolno było tytuł obrazowi nadać, nazwalibyśmy go *Zabawami Nerona*. Jestto Tacytowskie *ludibrium*. Artysta stoi silnie na gruncie rzeczywistości, wprost przeciwnie niż Kaulbach, który ją idealnie w duchu swym przetworzył. Siemiradzki chciał co innego wykonać — a jak wykonał!

Całe zjawisko, jakie daje oku naszemu cała dolna grupa mistrzowsko jest odmalowaną. Mógł Siemiradzki skorzystać z zapadającej już nocy i mniej wyraźnie tych reprezentantów Rzymu przedstawić; mógł dalszy plan tylko zaznaczyć; mógł nawet te *Świeczniki* rzeczywistemi świecznikami uczynić, aby istotnie w ciemności świeciły; mógł wydobyć ze światła efekt czysto krajobrazowy — wcale niedopogardzenia i przeciwnie posiadający w sobie wielką siłę malowniczości: ale on zamiast tego wszystkiego, wolał nam ukazać Rzym bawiący się, z całą dokładnością najpracowitszych studjów archeologicznych, z całem tem wyżej zaznaczonem bogactwem charakterów ludzkich, z całem pięknem, jakie sztuka przez niego owładnięta daje, spokojną swoją działalnością, bez uciekania się do nadzwyczajnych pomysłów i krańcowych efektów. W grupie, rozrzuconej pomiędzy zdrojem a uskrzydlonym sfinxem greckim, znajduje się nietylko środek obrazu, będący duszą kompozycji, ale zarazem i punkt jego kulminacyjny.

Poślijmy wzrok w tę grupę, liczącą do czterdziestu osób — wszystkich postaci na obrazie jest przeszło ośmdziesiąt — uderzą nas odrazu przymioty artystyczne wyżej wskazane. Wszystkie prawie głowy w kwiatach, ciała nawpół nagie, niektóre w zupełnej nagości. Draperje są od tego, żeby ich nie było. Znać senne ślady muzyki i tańca—i hojnych przedtem libacyj. Zmysły nie próżnują. Senatorowie i hetery, młodzi i starzy — bo jakżeby komuś Neron na śmierć czystą pozwolił?—i samotniejsza od innych lutnistka z towarzyszką swoją, i z dalekich stron pewno przywleczony gladjator barbarzyniec z kobietą, która, jak widać, musi być jego towarzyszką: wszystko to się tutaj znalazło, wszystko składa całość wielce malowniczą dla oka, a zajmującą dla myśli. Jedni z uczestników bachanalji już się od zabawy oderwali; inni dopiero się odrywają; innych widok świeczników nawet z toru rozkoszy wytrącić nie może; inni wreszcie o niczem nie wiedząc, bawią się jeszcze w najlepsze.

Najpowszechniejszem uczuciem w tych, którym zapalanie Świeczników do świadomości przeniknęło, jest ciekawość; po niej idzie zdziwienie pomieszane z przestrachem. Najlepszemi charakterami w kategorji przestraszonych są: trzecia z rzędu mezka postać po prawej stronie obrazu zaraz za wypukłorzeźbą i o kilka postaci dalej w głąb' wsunięta, a wyniesiona nad poprzednią, postać kobiety z jedną piersią obnażoną: na każdej z tych twarzy przestrach inaczej się maluje. Twarz stara senatora rzymskiego na jednej linji pionowej z przednią prawą łapą tygrysicy objawia idjotyczne przerażenie. O postument sfinxa doskonale wsparta, z pięknem, pięknie przegiętem ciałem, kobieta szalała przed chwilą; teraz, zaciekawiona, patrzy na świeczniki; za chwilę może znowu w szał wpadnie—twarzy jej nie widać. Ciekawość, z pewnym odcieniem smutku, przejawia się na dwóch twarzach kobiecych: lutnistki i najpiękniejszej ze wszystkich kobiet na obrazie, tej mianowicie, która się o balustradę wspiera po przed ową przestraszoną.

Wyżej już wskazano pewne rodowe podobieństwo w obu tych twarzach, ale jest i podobieństwo duchowe pomiędzy niemi w uczuciu elegijności, dalekiem od tragicznego porywu. W grupie grających w kości oryginalnością swoją uderza śmiejąca się hetera. Druga, podobna do niej z typu twarzy, bliżej środka obrazu, przez mężczyznę za szyję ujęta, śmieje się jeszcze, choć na Świeczniki patrzy, a może śmieje się dla tego, że patrzy. Obie te twarze od klassycznych rysów innych oblicz kobiecych gminnością swoją odskakują. Z twarzy mezkich, oprócz dwóch już wyżej wskazanych, uderza jeszcze, doskonale obojętny, a dobrze na chlebie Nerona utuczony senator, stojący nieruchomie w samym prawie środku obrazu. Na prawym krańcu pod wypukłorzeźbą, ów gladjator wzrokiem swoim uczestniczy w eligijnym nastroju dwóch wyżej już scharakteryzowanych twarzy kobiecych; towarzysząca mu niewiasta ma więcej mocy, ale nie ma jeszcze dramatyczności.

Takie są główniejsze charaktery w tej grupie, która najdoskonalszy do dziś dnia objaw i zarazem dowód wielkiego talentu Siemiradzkiego stanowi. Cały obraz pod względem czysto malarskim stoi bardzo wysoko. Koloryt w nim żywy, zapewniający plastyczność postaciom i kształtom wszelkim, choć obywa-

Niemka rodowita,

posiadająca gruntownie język niemiecki, życzy udzielać **konwersacji** w tymże języku na godziny, dzieciom lub osobom starszym w domach prywatnych. Wiadomość, ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 11, zastać można od godziny 10 do 12 z rana. —16583—3—3

Nowo otworzony w Hotelu Europejskim

SKŁAD CYGAR

Importowanych

HAWAŃSKICH I HAMBURGSKICH

oraz

Wyrobów tabacznych miejscowych i ruskich fabryk,

pod firmą:

Kalinowski i Przepiórkowski

poleca się względom Szanownej Publiczności.
4—6 — 16516 —

Do Fabryki Fortepianów w Kijowie,

potrzebni są uzdolnieni **Korpusmacher, rezonansmacher** i **abputzer** na piania. O warunkach i adresie można poinformować się w Redakcji Kurjera.
10—12 — 15505 —

Tanio za gotówkę!!!

sprzedaje **Garderobę męzką**, elegancko i modnie wykończoną. **Magazyn A. Winnickiego. Długa Nr 25.** —15088—6—

CERATA

barchanowa na stoły i fortepiany, posadzkowa, powozowa, przezroczysta, nieprzemakalna dla dzieci, chodniki, dywaniki i patsrafki ceratowe, Skóra amerykańska prawdziwa, we wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtaniej w Składzie

Seweryna Mazur i S-ki,

w Pałacu Blanka, obok **Ratusza.**
46 —0—20897

Z ROSSJI

FARBIARNIA FUTER

i

WYROBY KUŚNIERSKIE

O. Diegtierewa

w Warszawie

Ulica Leszno Nr 4.
2—6 —16332—

Niniejszem polecamy nasz skład wybornych, dobrze się przechowujących następujących **PIW:**
Lagrowe;
Gr. Mouss (Kijok);
Drezdeńskie;
Eksportowe (Lentzki);
Kulmbachskie.
Z szacunkiem
F. Prignitz & Comp.
6—6 — 16023 — Miodowa Nr 5.

Dzwonki Elektryczne

w najtrwalszy i najpraktyczniejszy sposób zabezpieczający od psucia, z elegancją i bez psucia murów.
Sygnały Hotelowe, Sygnały Alarmowe ubezpieczające od złodziei do Sklepów i innych Zakładów oraz **Tuby akustyczne** (szprach, Röhren) urządza **Zakład Slusarsko-Mechaniczny, R. SZEWCZYKOWSKIEGO,** Nowy-Swiat Nr 46. Gwarancja i konserwacja kilkoletnia.
4—6 — 16151 —

W Dobrach Kożuszki

pod miastem Sochaczewem położonych, stacja pocztowa Sochaczew, sprzedają się **Drzewa** owocowe, grusze i jabłonie, w pięknych egzemplarzach i gatunkach wyborowych.— Nadto Lipy, klony i jesiony, zdatne do obsadzania dróg. 2—3 — 1668 —

Do sprzedania

SZUBA

podbita borowemi tomakami, atłasem kryta, w dobrym stanie. Wiadomość, Nowogrodzka Nr 21, drugie piętro, Nr 6, w domu W-go **Mauersbergera.** —16542—3—3

Magazyn Ubiorów Mezkich
S. Magnuski

ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Na sezon jesienny i zimowy, poleca się doborem materjałów krajowych i zagranicznych. Obstalunki wykonywa krojem modnym, odznaczającym się świeżym rysunkiem, a zdobiącym każdą figurę. **Ceny wyższe lub niższe** stosownie do umowy. Posiada również wybór gotowej garderoby, jako też i **Burek** Sławuckich, **Palt** z pasami z rozmaitych materjałów i fasonów.

CENY NIZKIE.
3—6 — 16591 —

Przyjmują się zamówienia

w Składach Herbaty
KRUPECKICH
na Drzewo Opałowe.

Ceny z dostawą:

Sosnowego sążeń kubiczny	rs. 11	kop. 50.
Olszowego „ „ „	12 „	50.
Brzozowego „ „ „	14 „	—

Porąbane drzewo o rs. 1 droższe.

Składy drzewa jak dawniej przy kolei Petersburskiej na Pradze. —16720—2—6

FABRYKA KWIATÓW
K. Ł.

Marszałkowska Nr. 69.

Poleca znaczny wybór **kwiatów, bukietów, wianków** i t. p. odznaczających się wykwintnym gustem i starannem wykończeniem. Ceny stałe fabryczne **niepodwyższone** pomimo podrożenia materjałów i cła. Obstalunki z prowincji i cesarstwa sumiennie wykonywa.
Przyjmują się kwiaty do odświeżania.
4—15 — 16172 —

Ważna Wiadomość.

Niedopalone kawałki świec stearynowych, skupuje po 12 kop. za funt lub zamienia na całe świece stearynowe, dając za dwa funty niedopalonych kawałków, jeden funt świec stearynowych Petersburskich.

KANTOR
Komisowo-Ekspedycyjny
Machonbaum & Junger.

Leszno Nr 4, pierwsze piętro od frontu.
—16384—4—6

Są do nabycia Drzewa owocowe z własnej szkółki, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rogu ulic **Górnej i Rozbrat,** Nr 1 policyjny. Okazy owoców obejrzeć można w Składzie Win i Delikatesów **PP. Braci Wróbel,** i na miejscu. Jest także do nabycia kilka tysięcy dwuletnich **Dziczek,** jako to: **Gruszek Jabłek i Czereszni.**

—15680—6—12 **Gorecki.**

Do sprzedania:

za bardzo przystępną cenę: Skrzypce i Altówka instrumenta włoskie, oraz Boska Komedja Danta, z illustracjami Dorego, w języku niemieckim i znaczna kollekcja nut solowych na fortepian i zbiorowych, jako to: quarteta, Tria i t. p. na fortepian, skrzypce, altówkę i violonczellę, oraz quartety różnych autorów na instrumenta smyczkowe. Wiadomość przy rogu ulic Ciepłej i Twardej w domu pod Nrem 1, mieszkanie Nr 14. —16741—2—3

NAUCZYCIELKI

polki z patentami; dwie **Paryżanki** z wyższem wykształceniem, jedna w młodym, druga w średnim wieku; **nauczycielka z wyższym patentem,** wykładająca specjalnie język **ruski i matematykę; Nauczyciele** na stałe i na godziny; oraz **Bony** różnych narodowości, są do umieszczenia zaraz za pośrednictwem M. Stopczyk. **Podwal, Nr 26.** —16908—1—2

Żądani są na wieś:

wyższa Guwernantka **Polka** z językiem **niemieckim i b. dobrą muzyką,** z pensją rs. 450, oraz Guwerner mogący przysposobić do szkół rządowych z kwalifikacją i świadectwami. Wiadomość u **Pref. G. de Préschamps,** ulica Długa Nr 23 (Eldorado), między 3 i 5 po południu. Tamże są **Francuzki** do natychmiastowego umieszczenia. 3—3 — 16643 —

Warszawska Fabryka Krochmalu Pszennego

na Muranowie Nr 4 egzystująca,

po regulacji stosunków poprzedniego właściciela, jest w zupełnym obrocie i rekomenduje swoje fabrykaty, jakoto:
Krochmal Nr 1 i inne gatunki, oraz
Puder,
Dixtryna i
Klej dla PP. fabrykantów obuwia;
wszystko w najlepszych gatunkach i po umiarkowanych cenach.
Łaskawe obstalunki przyjmuje administracja w **kantorze fabrycznym, Muranów Nr 4, w domu frontowym, 1-e piętro.**
—15789—4—4

KOUSSO

GRANULÉ

DE

MENTEL

—

KOUSSO ZIARNISTE

MENTELA

PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Kousso zażywa się łatwo i bez wstrętu.

Składy w War. u pp. A. F. Galle, L. Spiess i J. Mrozowskiego.

Gospodarstwo Rybne,

czyli praktyczne sposoby zarybiania wód tak zamkniętych jako i niezamkniętych, ze szczegółową instrukcją zakładania stawów, to jest doprowadzenia, zebrania i odprowadzenia wód opracowali: **A. Strzelecki i L. Bratyński.** Cena rs. 2. Do nabycia w KSIĘGARNIACH i w KANTORZE DRUKARNI **Józefa Sikorskiego.** (Mazowiecka Nr 6).
2—6 — 16661 —

Polski Skład
Nici, Wełny, Włóczki, Bawełny, Pończoch i Trykotaży

Z WŁASNEJ

Warszawskiej Fabryki

ulica Hr. Berga, Numer 11 obok Cukierni,

otrzymał **Igły** najsłynniejsze Lammertza do robót ręcznych i maszyn, oraz **Wełnę jedwabną** na chusteczki, funt rs. 4 kop. 50. — Wybór **Kamaszy i Kaftanów.** — **Półkamasze** męzkie, wełniane, chroniące od podwiewów przy nizkiem obuwiu.— **Wełna gobelinowa** w cenie niższej jak wszędzie, prima gatunek.— **Bawełna mydlarska,** funt 75 kop. **Bawełna** 4-ro i 6-cio drutowa biała funt 85 kop.—Handlującym rabat.
3—6 — 16866 —

MAGAZYN
Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 20 na 1 piętrze.

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.

Załęski i Comp.
56 —0 — 15864 —

Do sprzedania zaraz, w dobrym stanie

G A Z O M E T R

10 płomienny z lampami za rs. 25 i bufet jesionowy, z kontuarem do handlu za rs. 36. Instytut Wód Mineralnych w Saskim Ogrodzie u W. Szulca. —16620—3—3

MAGAZYN

pod firmą

F. WILCZYŃSKA

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro.

Po powrocie Właścicielki z Paryża zaopatrzony został w wielki wybór modeli kapeluszy i sukien, tudzież kapeluszy własnego wyrobu, kwiatów paryzkich, woalek, krawatek i t. p. artykułów mody. Takowe przedmioty firma wyprzedaje po cenach jaknajprzystępniejszych, li tylko w Magazynie przy Placu Teatralnym Nr 7, pierwsze piętro. Wszelkie obstalunki pojedyncze, jak i całych wypraw, tak ze swoich i powierzonych materjałów, Magazyn jak najstaranniej wykonywa podług modeli pierwszych domów paryzkich. —16789—2—2

Summa 3,000 rs.,

jest do umieszczenia na 1-szy numer nieruchomości w Warszawie położonej. Wiadomość: Chmielna Nr 11, mieszkania 5,—od godziny 9 do 11 rano. —15289—3—3

Do sprzedania

MEBLE

garniturki, szafy, szafki do bielizny, biura toalety, stoły obiadowe i do kart, kredensa, biblioteki, łóżka i umywalnie. Za dobroć drzewa i wykończenie roboty poręcza się.
Józef Witkowski.
Elektoralna Nr 19, w trzeciem podwórzu na prawo. —15862—6—10

SKLEP

dający pewny i w stosunku do włożonego kapitału wysoki procent, jest do odstąpienia. Wiadomość można powziąść w Agenturze Ogłoszeń. Nowo-Zielna Nr 40.—15600—9—0

W domu Nr 5 (1608A) Nowogrodzka (3-ci dom od Brackiej) w każdym czasie do najęcia:
Nowo odrestaurowany z nowem otapetowaniem, lokal **3 pokoje,** duży **salon, kuchnia** na parterze, o 2 wejściach za rs. **375.**
Takoż odnowiony na parterze duży i widny **pokój kawalerski** o 2-ch oknach może być z opałem.
3 pokoje z kuchnią w nowo urządzonych facjatach i inne lokale.
Duże, widne i wysokie **suteryny na warsztaty** z kuchniami i piwnicami.

Dowód Banku Polskiego

za Nr 9155 z dnia 21 Lutego (3 Marca) r. b. wydany na imię J. Białostockiego i Serejskiego, na zastawione dwie Premje serji 1956, Nr 12, I emisji i serji 11616 Nr 22, II emisji, zgubiony został przy przesyłaniu z Suwałk do Warszawy. Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić panu M. A. Braun, przy ulicy Grzybowskiej Nr 22, gdyż kroki prawne por czyniono. —15216—3—3

Nagrody rs. 15.

W dniu 6 b. m. zgubiono w okolicy Ś-go Krzyża 125 rs. kuponami, 50 rs. w papierach kredytowych państwa, jeden kwit na 3 rs i list, wszystko to było w kopercie. Uczciwy znalazca raczy złożyć w dystrybucji P. Nowakowskiego w Lipskim Hotelu na Bielańskiej ulicy. 3—3 — 16769 —

Nagrody rs. 10.

W dniu 6 Października t. j. w Sobotę rano,

Zginął Pies,

niby wyżeł, cały czarny, na piersiach i na końcach nóg pstrokaty, z obrożą na szyi.— Łaskawy znalazca zechce odprowadzić go na ulicę Warecką Nr 3, do Dra Lewandowskiego, za odpowiedniem wynagrodzeniem.
—16775—3—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 28 Сентября (10 Октября) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 223

Dnia 10 października 1877 roku. — *Środa.* — *Dnia 28 września (10 października) 1877 roku.*

Świeżo wyszło dzieło z pod prassy:

Nauka Harmonji

i pierwszych zasad kompozycji

ułożona przez

W. Żeleńskiego i G. Roguskiego,

Professorów przy Instytucie Muzycznym Warszawskim. Skład główny w Księgarni **F. Hösicka**, przy ulicy Senatorskiej.

Dzieło to zalecone zostało do wykładu przy Instytucie Muzycznym

Cena rubli sr. 4. 3—6 — 15399 —

DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości, że do d. 18/30 Października r. b., będą przyjmowane w Jej Biurze opieczętowane deklaracje, na stęplu ceny kop. 15, na dostawę drzewa opałowego dla dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w ilości 1,700 sążni kubicznych, z których 1,500 sążni dla drogi Warszawsko-Wiedeńskiej, a 200 sążni dla drogi Warszawsko-Bydgoskiej.

Warunki dostawy mogą być przejrzane każdodziennie w Biurze Dyrekcji w zwykłych godzinach biurowych i na wszystkich stacjach. 1—1—16887

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Października r. b. o godz. 11 z rana odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie reparacji budek policyjnych w Warszawie, od summy anszlagowej rubli 695 kop. 50.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie wadjum w ilości rs. 70 i na koszta ogłoszenia rs. 12.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonania reparacji budek policyjnych w Warszawie, za summę rs. NN: (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej wadjum w ilości rs. 70 i na koszta ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pod Nr N, pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 1—1 — 16838 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, dom JW. Lessera.

Ulica Miodowa, Nr 490/1. — Ulica Miodowa, Nr 490/1.

Stal angielska w najlepszym gatunku.

RURY żelazne kute, z mufkami do rozprowadzania **pary, wody i gazu**. wszelkich wymiarów, poczynając od $^1/_8$ cala średnicy wewnętrznej. Rury te kosztują w porównaniu z rurami miedzianemi tychże samych rozmiarów, tylko połowę tego co te ostatnie.

Łączniki i odnogi wszelkich wymiarów, odpowiednie do tychże rur.

Rury żelazne kute do pary, od 3 do 24 cali średnicy, z szajbami, używane także powszechnie przy ogrzewaniu zakładów fabrycznych parą.

Wszelkie mosiężne przybory do rozprowadzania gazu, np. beki, kraniki pradłotne, kraniki do rurek gumowych i t. p.

Rury ołowiane różnych wymiarów.

Rury ołowiane wewnątrz cynowane, cyną wykładane.

Rury cynowe różnych wymiarów,

po cenach jaknajtańszych, poleca

H. KRAFT,

BIÓRO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

7—0—21579—

CENY ZNIŻONE!

CENY ZNIŻONE! — CENY ZNIŻONE!

FABRYKA I GŁÓWNY SKŁAD

LUSTER

BRACI LESSER,

przy ulicy Rymarskiej

zaopatrzone zostały znacznym wyborem:

Zwierciadeł rozmaicie oprawnych, jak również bez ram, oraz **Konsoli** złoconych, rzeźbionych i z platami marmurowemi, które sprzedają się po cenach zniżonych.

1—3 — 16827 —

CENY ZNIŻONE!

Kalendarz „Echa"

illustrowany

na rok 1878,

wyszedł z druku nakładem

Jana Noskowskiego

z illustracjami:

Franciszka Kostrzewskiego i Władysława Szymanowskiego. Cena kop. 20. Skład główny w księgarni B. Cassiusa, dawniej S. H. Merzbacha, Miodowa Nr 14. —16476—3—6

Wyszły z druku i są do nabycia w księgarniach Warszawskich

Kazania o rzeczach ostatecznych

miane w kościele Ś-go Krzyża w Warszawie, przez Ks. **A. Chmielowskiego.** —16780—2—3

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości, że wstrzymany chwilowo, w skutek zwiększonego przewozu wojsk, prawidłowy ruch towarów na drodze żelaznej Warszawsko - Terespolskiej, został obecnie przywrócony. —16763—2—3

Ogłoszenie.

W dniu 30 Września (12 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, w rejtszuli, na rogu ulic Grzybowskiej i Ciepłej, sprzedane będą przez publiczną licytację wyrznowane **dwa Konie** 2-giej Kadrowej Żandarmskiej komendy. —16751—2—3

Człowiek pojedyńczy stary emeryt **poszukuje**

OSOBY

do zarządu gospodarstwem kobiecem. Wiadomość ulica Mokotowska Nr 13, mieszkania Nr 3, codziennie do 10-tej rano i od 4 do 6 popołudniu. —16634—3—3

OSOBA

z lepszem wychowaniem wydoskonalona w krawieczczyźnie, znająca się przytem na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, życzy sobie przyjąć zarząd domu, lub do dozoru dzieci, pielęgnowania chorej osoby jako lektorka. Adresy składać można w Redakcji Kurjera pod literami J. P. —16624—3—3

Potrzebna jest zaraz

OSOBA

w średnim wieku, z naukowem wykształceniem, posiadająca język francuzki i muzykę. Wiadomość, ulica Erywańska Nr 7, na 1-m piętrze, u Alfonsa Jankowskiego. —16884—1—2

OSOBY

umiejące czysto i starannie robić na kanwie, mogą znaleźć bez przerwy robotę w Magazynie robót damskich przy ulicy Żabiej pod „Różą" Nr 956. **S. Rosenstadt.** —16882—1—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie, oraz podręczne Nr 1791/2, ulica Ciasna, obok fabryki Ewansa—stróż wskaże. —16115—3—3

Potrzebna jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona do strojów damskich, w Magazynie Teressy Grodzickiej. Ulica Szeroka Freta Nr 6. —16671—3—3

Na wyjazd do Mohilewa, potrzebne są zaraz

dwie Panny

jedna uzdolniona do kroju sukien, druga do strojów. Wiadomość przy ulicy Nalewki w hotelu Londyńskim Nr 23, do godziny 10 rano. —16600—3—3

Potrzebną jest

PANNA

ale taka, która zna doskonale krawieczczyznę damską, również i Panny do nauki. Ulica Włodzimierska Nr 3, pierwsza sień na dole po lewej stronie. —16895—1—1

Potrzebny Rządca

z dobremi świadectwami, od 1-go Kwietnia 1878 r. z kaucją rsr. 2000. Adres Redakcja „Echa" wskaże. —15981—5—6

Wzywa się niniejszem

życzących podjąć się wykonania robót, a mianowicie majstrów: Zduna, Cieślę i Wyklejacza pokoi o przybycie o godzinie 11 przed południem do Cytadelli do kancellarji Warszawskiego fortecznego piechotnego batalijonu, do Kapitana Skibickiego, dla zawarcia kontraktów. —16771—2—3

Francuz rodowity, posiadający język angielski i hiszpański, **Francuzki** posiadające język niemiecki, **Francuzka** młoda czternastoletnia, Niemki posiadające muzykę, Bony Niemki i Szwajcarki, **Guwernerowie** oraz **Nauczycielki Polki**, posiadające obce języki i muzykę, do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, plac teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej). —16909—1—6

Potrzebną jest

FRANCUZKA

na stałe, do dwóch panienek, znająca gramatykalnie język francuzki i mówiąca ładnym akcentem. Osoby interesowane mogą się zgłaszać między godziną 12 a 2 po południu, na ulicę Erywańską Nr 4, pierwsze piętro, mieszkania Nr 3. —16862—1—3

MŁODY CZŁOWIEK,

który ukończył Gimnazjum i był na Uniwersytecie, znający język ruski i w większej części niemiecki, posiadający świadectwa, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Królestwie lub Cesarstwie. Interesowani adresy swoje zostawią pod lit. K. L. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —16881—1—3

GORZELANY

obznajmiony z nowym systemem aparatów, z chlubnemi świadectwami, poszukuje miejsca. Wiadomość, ulica Graniczna Nr 9, u W-go Bartnickiego. —16692—2—3

Potrzebną jest **PANNA SŁUŻĄCA,** opatrzona chlubnemi świadectwami i znająca się dokładnie na krawieczczyźnie jako i na szyciu maszynowem. Bliższa wiadomość, ulica Marszałkowska Nr 75, na 1 piętrze, nad Apteką, od godz. 9 do 1 z południa. —16767—2—3

Potrzebny jest **UCZEŃ** dobrej konduity od 14 do 18 lat wieku, z wychowaniem elementarnem, lub wyższem, oraz życzący kształcić się specjalnie na krawca i kupca, może mieć miejsce, za gwarancją rodziców lub opiekuna, w **Magazynie Ubiorów Mezkich Romualda Krasuskiego** przy ulicy Elektoralnej pod Nr 20 nowym. —16598—3—6

Dwóch Chłopców

od 15 do 17 lat wieku porządnych rodziców może znaleźć miejsce jako uczniowie w nowo otworzonej Fabryce w Warszawie. Wiadomość w Agenturze Ogłoszeń Nowe-Zielna Nr 40. —16639—3—3

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym obfitym pokarmem jest u Akuszerki E. P.—Tamże jest **Pokój** dla osoby spodziewającej się słabości. Ulica Chmielna Nr 30 nowy. —16757—2—3

Do sprzedania za rs. 5,000

z powodu zwinięcia interesu detalicznego

Skład Węgli i Drzewa,

od lat 10 w jednym miejscu egzystujący, z wyrobioną klientelą, z remanentem ruchomym, złożonym z wozów, koni, budynkami gospodarczemi, oraz z dużym zapasem towaru. Wiadomość każdodziennie od 8 do 11 z rana i od 5 do 7 po południu, przy ulicy Leszno pod Nrem 21, mieszkania Nr 4, 2 piętro od frontu. —16915—1—3



KIT ZIMOWY DO OKIEN!!! i sznury z waty do okien!!!

poleca Skład Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych **W. DZISIEWSKIEGO**, przy ulicy Senatorskiej, pierwszy dom od Bielańskiej, gdzie znaki zielone, w domu Lewenberga Nr 467a.—Tenże skład poleca **Massę** do podłóg, i posadzek, **Kit** olejny do szyb i podłóg, oraz **Massę** kauczukową do butów grubych. —16902—1—3

Skład Warszawskiej Fabryki Pończoch, Kamaszy, Kaftanów, Spódnic.—Ulica Hr. Berga Nr 11. —16832—1—0

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

WYSTAWA FILADELFIJSKA

Trzy medale. Cztery Dyplomy. Jedyna udzielona nagroda specjalna.

Ceny stosunkowo do okazałości maszyny.

od Rs. 35.

Oryginalne maszyny do szycia Singera.

odznaczają się przed wszystkiemi innemi:

Kompletnością mechanizmu
Konstrukcją prostą
Łatwością użycia
Nieporównaną wytwórczością i
Wielką trwałością.



Spłata tygodniowa po Rs. 1.

Celem ułatwienia każdemu mniej zamożnemu nabywania maszyny potrzebom jego odpowiadającej oryginalne maszyny Singera, sprzedawane będą na spłatę tygodniową po rs. 1, z przyjmowaniem w rachunku używanych maszyn.

Stare i nieodpowiadające celowi maszyny wszystkich systemów, będą wymieniane i przyjmowane w rachunku.

Każda oryginalna maszyna Singera, opatrzona jest powyżej odbitą marką, na balansjerze zaś maszyny znajduje się kompletna firma: The Singer Manufacturing Co. Nadto do maszyny dodaje się świadectwo gwarancyjne (Certyficat) opatrzone moim podpisem „G. Neidlinger"—wszelkie inne maszyny do szycia ofiarowane pod nazwą „Singer," są podrabiane.

Generalny Plenipotent Kompanji Singera w Nowym-Yorku

G. NEIDLINGER

w Warszawie, Wierzbowa Nr 4, Hotel Angielski.

1—6 — 16914 —

Po niepraktykowanie nizkich cenach!

W znanym ogrodzie pomologicznym, dawniej W. Józefa Moszyńskiego, w Targówku Nr 3 i 4 za rogatkami Ząbkowskiemi, są do nabycia:



Drzewa Owocowe

mianowicie: Gruszki, Jabłka, Czereśnie, wszystkie w koronach od kop. 10 do 30, jako też dziczki gruszki, jabłka i czereśnie pikowane, oraz Maliny fas tolff (dwa razy rodzące) kopa rs. 1, odznaczające się wyborowemi gatunkami. Drzewka te nagrodzone zostały medalami na wystawach ogrodniczych. Zamówienia przyjmuje na miejscu w Targówku starszy ogrodnik, lub w Warszawie Administracja Kąpieli Rzymskich, Krakowskie-Przedmieście Nr 52.

— 16593—3—6

PRACOWNIA

Sukien, Okryć, Bielizny i Ubiorów dziecinnych

Natalji W.,

ulica Długa, gdzie Eldorado Nd 23 w bramie po lewej ręce, 2-gie piętro

Roboty wykonywane są z największą starannością, według żurnali paryzkich po przystępnych cenach. Tamże nabyć można gotowych fasonów.

5—6 — 15844 —

Do Sklepów Stowarzyszenia MERKURY,

nadchodzi stale z okolicznych dworów wyborowe

Masło bez soli,

a z gub. Zachodniej

Masło solone

—9709—8 70

Obiady prywatne

smacznie, zdrowe i wyłącznie na maśle przyrządzane, codziennie, między godziną 1 i 5. Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w oficynie poprzecznej, na 1 piętrze po lewej stronie.

—16754—2—12

SZNURKI WATOWE i KIT ZIMOWY

do opatrywania okien na zimę, poleca Handel S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 17. 3—3—16034—

Kolorowanie Fotografji,

oraz Heliominiatur, wykonywa jedyny zakład artysty malarza Sieczyłło, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, **1-sze piętro.** —15842—8—12

Do sprzedania za rs. 250

Kareta

cztero-osobowa, bardzo wygodna, obszerna, służyć mogąca do przewożenia pasażerów do kolei żelaznych, lub miejskiego użytku. Ulica Wiejska Nr 12—u stróża. —16399—3—3



ESSENCYA

poświadczona przez Depart. Med. w Petersburgu, najpewniejszy środek do wygubienia nagniotków. Cena flakona z pędzelkiem kop. 50. Skład Główny: ulica Senatorska w Aptecznym Magazynie

WW. GALLE.

—14864—6—6

---

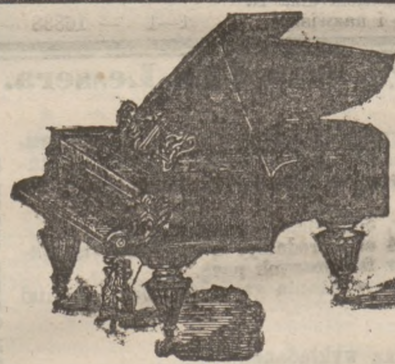
60 Pieców Kaflowych,

brakowych, z letniego wysortowania, — jak w latach zeszłych tak i obecnie do sprzedania **bardzo tanio** w Fabryce Pieców, ulica Tamka Nr 17. —15984—6—6

Zarobek stały

dla posiadającego najmniej **5 furmanek parokonnych z końmi i wozami silnemi,** do wożenia węgli służyć mogącemi. Wiadomość w Kantorze głównym, ulica Jerozolimska Nr 35. **F. Łapiński.**

—15760—9—0



Skład Fortepianów i Pianin Zagranicznych L. Fränkla

przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackie Nr 2 nowy,

zaopatrzony jest w znaczny wybór **Fortepianów i Pianin** z pierwszych zagranicznych fabryk w jak najprzystępniejszych cenach. Za każdy nabyty instrument skład **poręcza za trwałość budowy i stroju na lat 5.**— Instrumenta używane przyjmują się **w zamianę z dopłatą do nowych instrumentów.**

1—5 — 16853 —



Krowiarnia Holenderska

w Alei Jerozolimskiej pod Nrem 17 nowym, w domu W-ej Nowosielskiej

wkrótce otworzyć się mająca, — ma zaszczyt zawiadomić JW. i WW. Państwa, że sprowadziwszy do Warszawy z własnej obory przeszło 30 krów, mleko których przez racjonalne krzyżowanie ras i właściwą paszę doprowadzone do najlepszego smaku i gęstości, sprzedawać się będzie na miejscu jak również z odstawą do domu, po cenach najmożliwiej umiarkowanych i stałych, stosownie do pory roku. Nie wyłączna chęć zysku tylko, podała nam myśl założenia na większą skalę krowiarni w Warszawie; wiedząc z doświadczenia, ile dzieci a nawet i osób wzrosłych podlega rozmaitym chorobom w skutek trudności w dostaniu świeżego, nie zepsutego obecnie substancjami mleka, zapragnęliśmy jednocześnie przyczynić się choć w małej części, do usunięcia tej niedogodności, dołożym zatem wszelkich możliwych starań, ażeby mleko z naszej krowiarni odpowiadało wszystkim warunkom hygienicznym i wydawanem było pod rzetelną miarą i w właściwym czasie. Dla usunięcia zatem raz na zawsze wszelkich pod tem względem wątpliwości, mleko i śmietanka wydawane będą żądającym tak na oborze jak też i odsełane do domów **w blaszankach zaplombowanych pod naszą firmą.** Osoby życzące zapewnić sobie regularną i rzetelną dostawę świeżego i tłustego mleka, raczą nadesłać swe żądania pod adresem: **„Krowiarnia Holenderska,** Aleja Jerozolimska Nr 17, nowy," z oznaczeniem żądanej ilości mleka lub śmietanki, porze i miejscu gdzie mają być odsełanc. Na każdą ilość mleka i dla każdej osoby biorącej miesięcznie, blaszanki będą dubeltowe, aby takowe można było zamieniać; dla uniknięcia zaś pomyłek, każda blaszanka mieć będzie właściwy adres. Mniej niż kwarty mleka odsełać do domów nie możem. Osoby którym zalecono pić mleko letnie, mogą mieć takowe z pod krowy przy nich udojonem lub odesłanem do domu jeżeli mieszkają w małej odległości od krowiarni. — Ponieważ z końcem b. m. krowiarnia już otwartą będzie, a zatem uprasza się o wczesne nadesłanie żądań, abyśmy nie opóźnili się z przygotowaniem potrzebnej ilości blaszanek i adresów do nich.

1—3—16873

PIGUŁKI ŻELAZNE D-ra RABUTEAU

DRAGÉES FERRUGINEUSES DU Dr RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCUZKIEGO

Doświadczenia robione w szpitalach paryzkich przez professorów wydziału medycznego dowiodły skutecznego działania PIGUŁEK D-ra RABUTEAU przeciwko BLADACZCE, MAŁOKRWISTOŚCI (*anaemia*), ZUBOŻENIU KRWI i w REKONWALESCENCYI dla wzmocnienia słabych kompleksyi.

PIGUŁKI D-ra RABUTEAU nie sprawiają obstrukcyi i osoby najsłabszej kompleksyi zażywać je mogą.

PARYŻ, 14, *rue Racine*, u CLIN et Cie, dostawców szpitali paryzkich.

W ROSSYI, we wszystkich głównych aptekach i składach materyałów aptecznych Cesarstwa i Królestwa.

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH A. KOZIKOWSKIEGO,

ulica Długa Nr 41, (nowy).

Ma honor donieść, iż Spółka istniejąca pod firmą **Zaręba i Kozikowski** rozwiązaną została, od dnia 7-go b. m. Po usunięciu mego wspólnika, zakład prowadzić będę na własny rachunek, nadmieniając, iż powyższy Magazyn zaopatrzony został, wielkim asortymentem materyjałów, krajowych i zagranicznych. — Obstalunki wykonywam szybko, wykwintnym krojem i eleganckiem wykończeniem. **Po cenach najprzystępniejszych.** — Jak również posiadam wielki zapas gotowej garderoby mezkiej na każdy sezon. — Spodziewając się, iż Szanowna Publiczność raczy mię i nadal licznie zaszczycić swojem zaufaniem. — Upraszam PP. Klientów, ażeby wszelkie rachunki zaległe i raty raczyli uiszczać wprost w moim zakładzie, gdyż P. Zaręba niema w tem żadnego udziału. — Upraszam również PP. kupców i handlujących, aby nie udzielali żadnego kredytu bez wiedzy mojej, gdyż za takowy, odpowiadać nie będę.

1—6—16885

Zawiadamiam Szanownych Panów

OBYWATELI i BUDOWNICZYCH

iż z dniem 29 Września r. b. otworzyłem

MAGAZYN PIECÓW KRAJOWYCH,

jako to:

Porcelanowych zwyczajnych, ramowych i filarowych,
Pieców kominkowych kwadratelowych,
Kuchen,
Drzwiczek hermetycznych wszelkich gatunków i rozmiarów.
Wykłady ścian, oraz wybór medaljonów.

AUGUST DIETRICH,

ulica Królewska Ner 3, drugi dom od rogu Krakowskiego-Przedmieścia. 3—3 — 16055 —

Przyjmuje wszelkie reparacje.

Przyjmuje wszelkie reparacje.

KANTOR ASSEKURACYJNY JAKÓBA BEIN,

w Warszawie, Senatorska, Numer 22.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że załatwiając ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, a w szczególności tak zwane życiowe, czyni w tychże *znaczne ułatwienia tak w samem przystąpieniu do ubezpieczenia jak i w rozpłacie składek.*

Nie mogąc podać w niniejszem ogłoszeniu specjalnie całej taryfy składek, ogranicza się kantor na wyłuszczeniu poniżej, wysokości niektórych tylko pozycji, nadmieniając, że odpowiednio do wieku przystępującej osoby i do wysokości ubezpieczyć się mającego kapitału, składki te stosunkowemu podwyższeniu lub zniżeniu ulegają.

Następujące składki oznaczają raty Kwartalne od ubezpieczenia, kapitału rs. 1000, wypłacalnego po przeżyciu:

jeśli przystępująca osoba liczy	20 lat wieku	płaci kwartalnie	Rs. 4 kop. 60.
" " " "	30 lat wieku	"	Rs. 5 kop. 60.
" " " "	40 lat wieku	"	Rs. 7 kop. 50.
" " " "	50 lat wieku	"	Rs. 11 kop. 10.
" " " "	60 lat wieku	"	Rs. 16 kop. 80.

5—6 — 14883 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

147—0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

Są do sprzedania!

SZAFY SKLEPOWE

olszowe polyturowane, z oszklonemi szybrami. Bufeta także polyturowane z jesionowemi blatami, oraz gablotka oszklona i Portjera aksamitna ze złoconem gzymsem.

Wiadomość: ulica Hrabiego Berga Nr 3, stróż wskaże.

5—6 — 16116 —

Ktoby życzył sobie

grywać kilka godzin dziennie na dobrym fortepianie,

za opłatę przystępną, raczy zgłosić się na ulicę Waliców Nr 2, między godziną 11 a 12 w południe. —16464—2—3

WYKSATYNĘ

sprzedaje

po cenach fabrycznych

na łokcie i w sztukach

Skład Główny Wyksatyny

przy Kantorze

Samuela Lewenberga
ulica Wierzbowa, Nr 4, w podwórzu. Wchód przez bramę.

2—6 — 16696 —

W Trąbkach, w powiecie Gostyńskiem, 2 mile od stacji Pniewo i Kutno, są do sprzedania

SZCZEPY DRZEW

w wyborowych gatunkach, a mianowicie: Jabłonki, gruszki, śliwki, rozmaitego rodzaju krzewy, po cenach bardzo umiarkowanych. —16316—3—3



SKŁAD TRUMIEN METALOWYCH

dla dorosłych od rsr. 30,

u. L. Zajączkowskiego,

ulica Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Hotelu Europejskiego i ulicy Czystej, w byłem pałacu Tarnowskich Nr 388 (40), wszelkie zamówienia na wieś, uskutecznia się jak najspieszniej. —14371—7—12

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.

Kupuje i przyjmuje w komis przedmioty starożytne i tegoczesne, **meble, bronzy, porcelanę, materje, srebra, biżuterje, koronki, wachlarze, dawne zbroje,**—żądane są **obrazy, perły, srebra stołowe.** Magazyn K. Nahke, teraz Wężarski. Krakowskie-Przedmieście Nr 12, na prost Ś go Krzyża. Kuferek podróżny do zbycia. —16621—2—3

Szuba damska

z wyborowych lisów niebieskich, z dużym kołnierzem, kryta lyońskim aksamitem, kilka razy używana, która kosztowała w Wrocławiu u Matiasa rs. 1000, jest do sprzedania za rs. 450, u właściciela domu przy ulicy Zielnej Nr 11. —16522—3—3



MAGAZYN OUWIA
DAMSKIEGO I MĘZKIEGO
F. I. Geyera.

Egzystujący od lat 10, przy ulicy Długiej Nr 53 wprost Arsenału, przeniesiony został na ulicę Spitalną Nr 1528a (2 nowy). 4—15 — 16403 —

Jest do sprzedania:

Piła cyrkularna, Maszyna do frezowania i Model maszyny parowej,

przy ulicy Smolnej Nr 11, mieszkania 10. —16549—3—3



DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

N. Szyrokowa,

przy ulicy Nowo-Senatorskiej i Placu Teatralnego w domu W-go Bogka, Nr 477,

nadszedł transport **Kawioru** świeżego astrachańskiego mało solonego, i prasowanego serwetowego, oraz **Bałyka, Łososia** wędzonego, **Minogów** narwskich, **Serdeli** marynowanych (Kilki zwanych), **Śledzi** pocztowych, **Sardynek, Bulionu,** w różnych gatunkach, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Salami** moskiewskich, **Wizigi** do pierogów, **Gorczycy** sareptskiej, **Konfitur** i t. p. towarów.

N. Szyrokow.

3—6 — 16411 —

SKŁAD MEBLI ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570 (1)

z wejściem od ulicy Długiej

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatunku **MEBLE,** **Biura, Biurka i Stoły** kantorowe, oraz **Meble Gięte,** krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie. 37—0 — 1224 —



UJEŻDŻALNIA



Bogumiła Krause

ulica Żórawia, Nr 1600, blisko rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż w ujeżdżalni mojej udzielają się lekcje konnej jazdy Panom, Paniom i dzieciom, przy niezbędnych objaśnieniach w językach: polskim, ruskim, francuzkim i niemieckim, wedle życzenia interesowanych osób.

Ujeżdżanie koni odbywa się w jaknajkrótszym przeciągu czasu, z uwzględnieniem wymagań wyższej szkoły jazdy, podług najnowszej metody.

Ludzie stajenni i stangreci, zostający w obowiązku u osób z wyższych sfer towarzystwa, przyjmowani są na naukę.

Konie na stajnie z całkowitem utrzymaniem, jakoteż przeznaczone na sprzedaż, również są przyjmowane. Przytem znajduje się znaczny wybór starannie ujeżdżonych wierzchowych koni do wynajęcia i do sprzedaży. 20—0 — 12364 —

NAUCZYCIELKA

z patentem, znająca gruntownie języki: ruski, polski, francuzki i niemiecki, pragnie udzielać 2 godzin dziennie przedmiotów klassycznych i języków w okolicy Chmielnej i Nowego-Świata, za rs. 10 miesięcznie, oraz poszukuje się panienki wieku lat 12, dla wspólnej nauki, zapewnia się konwersacya w języku francuzkim i niemieckim. Chmielna Nr 13, mieszkania Nr 1. —16405—4—4

REKOMENDACJA
Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, **WITKOWSKIEJ.** Niecała Nr 8, na dole. —16273—6—6

Zaraz żądany jest do **Hotelu Rzymskiego**
Konduktor
z kaucyą. Wiadomość w Hotelu. —16667—3—3

RS. 7,000,
razem lub częściowo, jest do wypożyczenia na nieruchomość w m. Warszawie. Wiadomość, ulica Karmelicka Nr 7.—Pośrednictwo wyłącza się. —16645—3—3

5,000 lub 6,000 rs.
zaraz do wypożyczenia na pewną hipotekę, wiadomość w kancellarji W. Adwokata Klimkiewicza ulica Nowy-Świat Nr 12. —16633—3—3

Rs. 10,000
potrzebne są na pierwszy numer hypoteki posesji Nr 1165/6, bez pośrednictwa osób trzecich, procent 8 zapewnia się. —16750—2—3

Żądanym jest do nabycia
D O M
w szacunku 60,000 do 75,000 rubli. Wiadomość w Kancelarji Kwiatkowskiego Adwokata przysięgłego. Miodowa, dom Grabowskiego. —16920—1—3

Potrzebny Dom
porządny, sam w sobie, o kilku pokojach, z ogrodem. Adresa upraszа się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. 36. —16892—1—2

Ważna Wiadomość.
Przy Górczewskiej drodze pod Nrem 18, do sprzedania 2 włóki gruntu, dwa domki drewniane, stodoła, piwnica murowana i ogród owocowy. Grunt ten dziedziczny. Wiadomość na miejscu—u Józefa Kryst. —16891—1—6

Przy ulicy Pańskiej pod Nrem 37 nowym zamieszkuje Pakońska, która zatrudnia się
praniem bielizny
wszelkiego gatunku, wełny i innych drobnych rzeczy, a jako umiejąca pięknie prać i prasować bieliznę tak męzką jak i kobiecą, oraz stołową, zpewnością niezawiedzie osób, które jej powierzą do prania, a za akuratność w pośpiechu oddania bielizny upranej ręczy. —16863—1—2

MAMKA
z obfitem pokarmem jest u **Akuszerki Niesterów,** tamże jest **pokoik** dla osoby spodziewającej się słabości. Nowolipie Nr 15 wchód od skweru. —16627—3—3

KROWIARNIA
do odstąpienia zaraz, z powodu wyjazdu, na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, w sklepie norymbergskim p. Górnickiej. —16477—4—6

Z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania
MAGLE
z pokoikiem. Ulica Nizka Nr 10. —16577—3—3

Do sprzedania
Dwie Dorożki
z kompletną zaprzężą, liberją i numerami, oraz 10 koni młodych i zdrowych. Wiadomość na miejscu przy ulicy Tamka Nr 11, stróż Adam wskaże. —16651—3—3

Do sprzedania
Ogier,
gniady lat 8, rasy arabskiej **kłusak, piękny,** ujeżdżony pod wierzch i do pojedynki. Wiadomość ulica Królewska Nr 1, stróż Kazimierz wskaże. 3—3—16650

Jest do sprzedania
Szynel zimowy
watowany, dla Ucznia gimnazjum lat 16-tu, za rs. 9. Przejazd Nr 9 domu, mieszkania 15. —16916—1—3

FABRYKA POWOZÓW
i Najem Ekwipaży,
Elektoralna Nr 13.
A. MIŁODROWSKI.
Pojazdy wynajmuje po umiarkowanej cenie. Tamże jest **7 Karet** nowych i używanych do sprzedania. —16919—1—6

Pozostawiono do sprzedania w fabryce Fortepianów i Pianin **J. Dütz,** Elektoralna Nr 20, Fortepian zupełnie nowy, o 7 oktawach, z całym blatem metalowym, 4 szprejcami, zagraniczny, oraz o 6 oktawach mahoniowy, któtki, zupełnie wyrestaurowany. Tamże przyjmuje się wszelka reparacja i strojenie. —16906—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Fortepian Bechsteina,
prawie nowy, ulica Widok Nu 14. Stróż miejscowy wskaże. 3—3 — 16353 —

APTEKA
Centralna Homeopatyczna
W. ABRAMOWICZA.
Ulica Elektoralna numer 3.
Zawiadamia osoby interesowane, że powszechnie używane środki elektryczne Hr. Mateja z Bolonji i jego dzieła w językach russkim i francuzkim, już nadeszły. Nadto Apteka zaopatrzona w różne Apteczki Homeopatyczne i Weterynaryjne, ze stosownemi do tego objaśnieniami w różnych językach. —15622—4—6 **W. Abramowicz.**

Z powodu zmiany interesu wyprzedaż zapasu
Fortepianów, Pianin i Melodykonów,
po cenach kosztu. Pozostały jeszcze do zbycia Fortepiany fabryk: Erard, Pleyel, Bechsztejn, Wanckel et Temler, Rönisch i iune, w składzie K. Dejnert, przy ulicy Senatorskiej Nr 28, obok Resursy Kupieckiej. —16483—3—6

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
mahoniowy, o 7-miu oktawach i **Szafa** jesionowa, rozbierana, do sukien. Ulica S-to Krzyzka Nr 23, drugie piętro, w oficynie środkowej, Nr 6 mieszkania. —16471—3—3

Z przyczyny zmiany mieszkania, są do sprzedania
Meble używane,
jako to: 2 szafy jesionowe, stół obiadowy, stół z klapami, lustro i tym podobne rzeczy, oraz sprzęty gospodarskie, łóżko antyk mahoniowe. Krakowskie-Przedmieście róg ulicy Hr. Berga Nr 5, u Stolarki w domu Hr. Krasińskiego. —16725—2—3

Sprzedają się
MEBLE
garnitury, szafy, sofy, komody, biura, fotele, tualety, umywalnie, szeslągi, łóżka, łóżeczka, krzesła gięte, sienniki i materace, po cenach nizkich. Ulica Bielańska Nr 4, w podwórzu. —16761—2—6

Wozy meblowe
wynajmują się przy ulicy Samborskiej, za kościołem Panny Marji Nr 2 nowy. —16327—5—6

Kantor incasso rachunków i kwitów
przy ulicy Nowy Świat Nr 70. Otwarty codziennie od 9-tej rano do 5 tej po południu, przyjmuje do incassowania należności prywatne nietylko miejscowe, ale i we wszystkich miastach guberialnych i główniejszych powiatowych Królestwa, w większych miastach sąsiednich gubernij Cesarstwa i w St. Petersburgu. Tamże przyjmują się ogłoszenia do wszystkich pism perjodycznych, wychodzących w Warszawie, na prowincji, w Cesarstwie i za granicą. —16429—3—6

Drzewka owocowe
w gatunkach najwyborniejszych, nabyć można w ogrodzie na Frascati przy ulicy Wiejskiej Nr 10:

Czteroletnie po kop. 50.
Trzechletnie „ 45.
Dwuletnie „ 30.

Również i drzewka orzechów tureckich, krzewy: agrestu i porzeczek wielkojagodowych, jakoteż i ozdobnych tam nabyć można. —16865—1—1

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia od 1-go Października na I-em piętrze, przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 11, obok Banku Handlowego
LOKAL,
składający się z 8 pokoi, przedpokoju, kwiatnika, kuchni, spiżarki, pawlaczy, pasaży, oddzielnej pralni, i waterklozetu. W pomieszkaniu tem zaprowadzony gaz z ozdobnemi lampami, wodociąg, zlew, wanna, może być dodana stajnia i wozownia. Wiadomość na miejscu 6—6—16202

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52
LOKALE!!!
po 6 i 5 pokoi, z wodociągami, zlewami, pralnią, piekarnią i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, oraz **Sklep** z mieszkaniem lub bez. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. —16425—3—6

Lokal parterowy
z 7-miu pokoi, 2-ch przedpokoi, pasażu i kuchni z wszelkiemi wygodami, lampami gazowemi, toiletami we wszystkich oknach, przy ulicy Nowo-Zielnej z Królewskiej Nr 40, wprost Giełdy i Ogrodu Saskiego, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u Zarządzającego. —16638—3—3

SALON
trzy pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze do najęcia każdego czasu. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 57, u właściciela domu. —16637—3—3

Dwa Pokoje
umeblowane, suche, ciepłe, widne, spokojne, na dole, z osobnym wchodem, fortepianem, obsługą i pościelą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—Marja Dąbrowska. —16587—3—6

Do najęcia każdego czasu przy Zielonym Placu pod Nrem 7, obok Hotelu Maring'a
Lokal umeblowany,
składający się z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość u zarządzającego domem. —16608—3—3

Jeden lub Dwa Pokoje
z meblami i usługą. Ulica Chmielna Nr 33, w oficynie prawej, na drugiem piętrze. —16905—1—3

Do wynajęcia zaraz
MIESZKANIE
z komfortem urządzone, w nowym domu, bardzo piękne, suche i ciepłe, złożone z salonu, dwóch pokoi i przedpokoju, lub częściowo, z meblami zupełnie nowemi, z całem urządzeniem, opałem, usługą, fortepianem wybornym, prawie nowym, lub bez tychże dogodności, za cenę 40, 45 i 55 rubli miesięcznie. Chmielna Nr 21, mieszkania 9, w stronie od Nowego-Świata do Marszałkowskiej. —16701—3—6

Potrzebne są
Dwa Pokoje
kuchnia i stajnia na 10 krów,—ktoby takowe mieszkanie miał do wydzierżawienia, proszę o wiadomość pod Nr 6 mieszkania, w Hotelu Sławiańskim na Podwalu. —16690—3—3

1—2 i 3 pokojowe odrestaurowane
Lokale i Sklep
z pakamerą i mieszkaniem frontowem, zaraz lub od 1-go Października do wynajęcia. Twarda Nr 36.—Tamże **Koń** młody największej miary i **Wolant** w dobrym stanie do sprzedania. —15067- 9—12

Zaraz do najęcia
LOKAL
na parterze, składający się z dwóch pokoi, kuchni, z ogródkiem, kuchnią, piwnicą i altanką, przy ulicy Dobrej Nr 33, drugi dom od Bednarskiej, za bardzo przystępną cenę. —16867—1—1

Wszystkie sklepy Stowarzyszenia Spożywczego **Merkury,** przyjmować będą zamówienia na wyborowe, znane już z lat poprzednich ze smaku i trwałości w przechowaniu
KARTOFLE
z dóbr Głosków. Kartofle te dostarczanemi będą zamawiającemu w workach opieczętowanych, dających rękojmię tak ich tożsamości jak i miary. —16237—5—6

Familja niemiecka (Nauczyciel muzyki) ma do wynajęcia zaraz, przy ulicy Hożej Nr 17, na rogu Kruczej, w spokojnym i cichym miejscu, eleganckі
Pokój umeblowany,
może być usługa i stół, także fortepian. Emerytka za opłatą rs. 10 miesięcznie, może znaleźć tamże pomieszczenie. Wiadomość na miejscu w godzinach od 12 do 3. —16894—1—1

Do wynajęcia od 1-go Października r. b.
Pięć Pokojów,
na 2-m piętrze, rubli 500 rocznie. Chmielna Nr 5 nowy. —15759—6—6

Dwa Lokale
odświeżone, do najęcia przy ulicy Złotej Nr 43, za cenę umiarkowaną,—jeden o trzech pokojach, z przedpokojem i kuchnią,—drugi kawalerski pokój. Wiadomość na miejscu. —15999—5—6

POKÓJ
do wynajęcia zaraz, ciepły i suchy, z opałem i usługą. Ulica Bielańska Nr 8, drugie piętro. —16875—1—3

Mieszkanie dla kawela.
Dwa pokoje na 2-m piętrze, w bliskości Banku Polskiego, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w składzie obić Seweryna Mazur i S-ki, przy Placu Teatralnym.—16833—1—3

Na Placu S-go Aleksandra Nr 14, są
Dwa Pokoje
na 1-m piętrze, umeblowane, z usługą, zaraz do najęcia. —16910—1—1

Sklep z Pieczywem i Norymberszczyzną
jest do odstąpienia zaraz, na bardzo dobrych warunkach. Sto-Krzyzka Nr 16,—2-gi dom od Mazowieckiej. —16550—4—6

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14
SKLEP
i Piwnice. Wiadomość u właściciela domu. —16410—4—6

SKLEPIK,
w domu przy ulicy Bugaj Nr 7, zdatny może być i dla rzemieślnika, razem z mieszkaniem za 10 rubli miesięcznie, do wynajęcia zaraz. Również dwa pokoje z kuchnią, ciepłe, świeżo odnowione, za rubli 12-cie na miesiąc. Wiadomość u stróża w tymże domu, od ulicy Brzozowej Nr 10, lub Bugaj Nr 7. —16888—1—1

Sklepik Wiktuałów,
do odstąpienia przy rogu Pańskiej i Komitetowej ulicy, Nr 29. —16889—1—1

Bilety Lombardowe
na zastawione srebra, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 497B, na rogu Senatorskiej i Podwala, nad Cukiernią, na drugie piętro, gdzie karta różowa. —16085—6—6

Dnia 8 b. m., wracając z Teatru placem Bankowym, zgubiono
PONSZKĘ
czarną aksamitną, koronką obszytą, uprasza się łaskawego znalazcę, za wynagrodzeniem oddać stróżowi, przy ulicy Elektoralnej Nr 43.—**H. K.** —16880—1—2

We Wtorek 2 Października, wracając z Saskiego ogrodu ulicą Marszałkowską, Szkolną do Hotelu Marenga, zgubiony został
Zegarek złoty
damski o jednej kopercie, fabryki Patek Czapek. Łaskawy znalazca raczy oddać takowy pod Nr 14, plac Teatralny, do Szwajcara w domu PP. Kanoniczek, za stosowną nagrodą. —16917—1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.